NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS

CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 KRAKÓW · ŚRODA 21 · SIERPNIA 1946 R. NR. 192

Prośba Włoch tematem dyskusji na konferencji pokojowej

LONDYN (BBC) W dniu wczorajszym na Konferencji Pokojowej w Paryżu omawiano w dalszym ciągu traktaty pokojowe — z satelitami państw osi.

Komisja polityczna dla spraw traktatu z Włochami omawiała w dalszym ciągu szczegóły tego traktatu. Rozpatrywaną była również prośba delegacji włoskiej o zmianę wstępu do traktatu pokojowego. Włochy zaprotestowały przeciwko stanowisku, — które mówi, że prowadziły one wojnę z wszystkimi 24 państwami. Delegacja włoska zgłosiła prócz tego prośbę, aby w traktacie wyraźnie zaznaczono, że wejście Włoch do wojny spowodowane było przez rząd reżimu faszystowskiego, któremu przeciwny był lud włoski. Ponad to delegacja włoska prosi o wyraźne zaznaczenie, że Włochy były pierwszym państwem, walczącym po stronie Niemiec, które zerwało sojusz wojskowy z Niemcami i podjęło z nimi walkę orężną.

W dyskusji nad prośbą wniesioną przez delegację włoską wzięli udział przedstawiciele Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i Albanii. Przedstawiciel Albanii podkreślił wyraźnie, że Włochy napadły Albanię bez uprzedniego wypowiedzenia jej — wojny naruszając tym samym podstawowe zasady międzynarodowe.

Przedstawiciel Polski zaznaczył, że Włochy wypowiedziały wojnę również wszystkim sojusznikom Polski, walczącym przeciwko państwom faszystowskim w obronie Narodów Zjednoczonych.

Rada Naczelna PPS

Posiedzenie Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej odbędzie się *w niedzielę*, dnia 25-go sierpnia b. r. o godzinie 10 rano w gmachu CKW w Warszawie przy ul. Wiejskiej 18.

(—) Stanisław Szwalbe
Przewodniczący Rady Nacz. PPS.

(—) Edward Osóbka-Morawski
Przewodniczący CKW PPS.

(—) Józef Cyrankiewicz
Sekretarz Generalny CKW PPS.

Plenarne posiedzenie WK PPS

Dnia 22 sierpnia tj. we czwartek, o godzinie 9-tej rano, odbędzie się w gmachu PPS przy pl. Szczepańskim 9 plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej. — Obecność wszystkich obowiązkowa.

Czechosłowacja żąda przyłączenia pięciu miejscowości

LONDYN (BBC). Delegacja czechosłowacka w czasie omawiania traktatu pokojowego z Węgrami wniosła ze swej strony dwie poprawki, w których między innymi domaga się możności usunięcia wszystkich osób narodowości węgierskiej z granic państwa czechosłowackiego — oraz przyłączenia do Czechosłowacji 5 miejscowości, leżących w granicach Węgier sprzed roku 1938.

Rumunia „odroczona"

LONDYN (BBC). Na Konferencji Paryskiej odroczono w dniu wczorajszym dyskusję nad traktatem pokojowym z Rumunią do czasu nadesłania wszystkich poprawek, tyczących tego traktatu.

USA o rewizji traktatu w Montreux

LONDYN (BBC). W dniu wczorajszym ogłoszono w Waszyngtonie, że Stany Zjednoczone nie uznają za słuszne propozycji, które Związek Radziecki nadesłał do Rządu Tureckiego odnośnie rewizji traktatu w Montreux. Rząd Stanów Zjednoczonych jest przeciwny, aby cieśniny Dardanelskie były kontrolowane wspólnie przez Turcję i Związek Radziecki. Waszyngton oświadczył, że USA pragnęłyby całe zagadnienie rozwiązać zgodnie z duchem i postanowieniami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone wezmą chętnie udział w każdej międzynarodowej konferencji, która miałaby za zadanie dokonania rewizji traktatu w Montreux.

Egipt odrzuca propozycje angielskie

LONDYN (PAP). Ag. Reutera donosi, że Markam Pasza, przywódca Partii Niezależnych Wafdystów i członek delegacji egipskiej do dyskusji nad rewizją traktatu anglo-egipskiego, oświadczył korespondentom, iż delegacja egipska jednogłośnie odrzuciła propozycje brytyjskie.

Australia przyjmie emigrantów

LONDYN (BBC). Rząd australijski w dniu wczorajszym złożył oświadczenie, że Australia gotowa jest przyjąć 70 000 emigrantów z kontynentu europejskiego. Rząd australijski skieruje emigrantów, którzy ewentualnie napłyną z Europy proporcjonalnie do wszystkich stanów, wchodzących w skład państwa. Jak dotychczas Australia nie zadeklarowała żadnej pomocy materialnej dla emigrantów, którzy do niej przybędą.

Dzisiaj przylatuje La Guardia

WARSZAWA (SAP). W środę o godz. 11 rano przyleci na lotnisko Okęcie Generalny Dyrektor UNRA, La Guardia. La Guardia będzie gościem Ministra Przemysłu i Handlu, Jędrychowskiego. Na lotnisku powitany zostanie przez ministrów Jędrychowskiego i Minza i wiceministra Bermana. Z ramienia MSZ powitają La Guardię ob. Złotowski i Cieplak, w imieniu zaś Zarządu Miejskiego wiceprezydent Strzelecki.

La Guardia zamieszka w Pałacyku Myśliwskim w Łazienkach, a pobyt jego w Polsce przewidziany jest do soboty.

Ostre zarządzenia na Cyprze

LONDYN (PAP). Jak donosi z Cypru Agencja Reutera, władze brytyjskie zapowiedziały, że w razie próby ucieczki nielegalnych imigrantów lub w wypadkach zgromadzeń mogących doprowadzić do naruszenia porządku, stosowana będzie broń palna.

Tuka stracony

LONDYN (BBC). Jak donoszą z Pragi, w dniu wczorajszym został tu stracony przez powieszenie b. premier rządu marionetkowego Tuka.

Brytyjska wersja starć anglo-jugosłowiańskich

LONDYN (BBC) Generał Morgan ogłosił w dniu wczorajszym oficjalne zaprzeczenie dowództwa wojsk brytyjskich w prowincji Wenezia Julia wobec wypowiedzi prasy jugosłowiańskiej na temat starć między wojskami brytyjskimi a jugosłowiańskimi.

Według oświadczenia gen. Morgana do starć doszło w miejscowościach leżących daleko poza granicą jugosłowiańską. Generał Morgan oświadczył również, że wojska jugosłowiańskie pierwsze otworzyły ogień i skierowały go na jedn[illegible] wojsk brytyjskich. Według oświadczenia gen. Morgana dowództwo brytyjskie nie uczyniło nic, co mogłoby sprowokować wyżej omawiany incydent.

W Kalkucie spokój

LONDYN (BBC). W Kalkucie krwawe zamieszki, które spowodowały śmierć 2.000 ludzi i w których wiele tysięcy osób odniosło rany, zostały ostatecznie zażegnane. Cała prasa hinduska potępia Ligę Mu[illegible]mańską, której stanowisko p[illegible]niło się do wybuchu rozruchów w

Inspekcja linii Morgana

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi, że gen. John Lee, zastępca głównodowodzącego nad wojskami alianckimi na obszarze śródziemnomorskim oświadczył iż odbędzie inspekcję posterunków na linii Morgana, która oddziela strefy jugosłowiańską i aliancką na terenie krainy ju-

Por. Woodworth uniewinniony

JEROZOLIMA (PAP) Sąd wojskowy uniewinnił porucznika Beniamina Woodworth oskarżonego o zabicie Żyda Abrama Rosenberga w Tel Avivie 19 czerwca br.

Tekst noty polskiej do W. Brytanii

w sprawie polskiego korpusu przysposobienia cywilnego

WARSZAWA. (PAP.) Tekst noty Rządu polskiego do Rządu Wielkiej Brytanii. W nieobecności ministra Rzymowskiego wystosował min. pełn. J. Olszewski następującą notę.

»Wielce Szanowny Panie Charge d'affaires!

W nocie Nr. 196/5247/46 z dnia 4 czerwca 1946 r. w sprawie demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim, podsekretarz stanu Modzelewski wyraził imieniem Rządu polskiego wątpliwość co do słuszności utworzenia polskiego korpusu przysposobienia ze zdemobilizowanych żołnierzy polskich.

Rząd mój natychmiast po wysunięciu przez Jego Ekscelencję ministra Bevina projektu sformowania polskiego korpusu przysposobienia wskazał na to, że wbrew zapowiedziom Rządu Jego Królewskiej Mości i niezależnie od jego intencji nie będzie to faktyczna demobilizacja dawnych oddziałów polskich, lecz zachowanie ich w innej postaci, a więc w konsekwencji również wszystkich szkodliwych skutków ich istnienia dla sprawy pokoju i stosunków polsko-brytyjskich.

Powstanie polskiego korpusu przysposobienia jako organizacji militarnej, ujętej w karby dyscypliny wojskowej, w najmniejszym stopniu nie zmniejsza presji wywieranej na żołnierzy przez antydemokratyczny korpus oficerski przy pomocy całego systemu wyrafinowanych i dalekich od prawdy środków, a więc jeszcze bardziej utrwala hamulce, powstrzymujące żołnierzy od powrotu do kraju.

Według ostatnich wiadomości, jakie rząd mój z różnych źródeł otrzymał, a w szczególności na podstawie oświadczeń gen. Andersa i gen. Kopańskiego, których to wypowiedzi w żadnym stopniu nie można traktować jako oświadczenia prywatne, oraz odpowiedzi podsekretarza stanu Lawsona w Izbie Gmin, wojskowy charakter korpusu przysposobienia nie może budzić wątpliwości. Ten charakter militarny polskiego korpusu przysposobienia Rząd mój widzi w następujących jego cechach:

1) Zależność od War-Office.

2) Zachowanie dowództwa wojskowego.

3) Zachowanie dawnych formacji i kadr.

4) Podleganie prawodawstwu i dyscyplinie wojskowej.

5) Utrzymanie oficerów polskich w dowództwie korpusu.

6) Zachowanie stopni wojskowych i umundurowania.

7) Płace według stopni wojskowych, nie zaś według wykonywanych prac.

W tym stanie rzeczy obywatel polski podpisujący kontrakt wstąpienia do polskiego korpusu przysposobienia wchodzi w kolizję z ustawą o obywatelstwie polskim z dnia 20 stycznia 1920 r. (Dz. U. R. P. 1920 r. Nr 7. poz. 44 art. 11 (pkt. 2) brzmiącą w tym miejscu: »utrata obywatelstwa następuje... przez przyjęcie urzędu publicznego, lub wstąpienie do służby wojskowej w państwie obcym bez zgody Rządu polskiego.«

1) Rząd mój zastrzega sobie całkowitą swobodę zastosowania tej ustawy w stosunku do obywateli polskich wstępujących do polskiego korpusu przysposobienia i ponownie podkreślić pragnie, że powstanie i zachowanie tej instytucji traktować musi jako akt, który nie będzie sprzyjał rozwojowi przyjaźnych stosunków brytyjsko-polskich i który nie jest uzasadniony bliżej żadnymi względami rzeczowymi.

2) Rząd mój w zrozumieniu potrzeb byłych żołnierzy polskich, którzy nie są jeszcze zdecydowani powrócić, nie odnosi się bynajmniej nieprzychylnie do tworzenia instytucji szkolących do zawodów życia cywilnego, jednakże musiałby najpierw nabrać pewności, że instytucje te będą posiadały następujące cechy:

1) Szkolenie odbywać się będzie w formach pozbawionych cech wojskowych, zwłaszcza wyszczególnionych w punkcie 1-szym niniejszej noty.

2) Szkolenie odbywać się będzie w odrębnych zespołach ściśle fachowych.

3) Przedstawiciele Rządu mojego dopuszczeni będą do tych instytucji gdzie szkolenie będzie się odbywać i będą mieli możność stwierdzenia ich niewojskowego charakteru.

4) Instytucje szkoleniowe nie będą ośrodkami działalności skierowanej przeciwko Rządowi polskiemu.

5) Dawni oficerowie polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim pozbawieni będą wszelkiego wpływu na charakter i bieg szkolenia.

6) Płace będą według wykonywanych prac, względnie do czasu nobrania przez szkolonych pełnych kwalifikacji zawodowych jednolite.

7) Szkolący się będą mogli być zaopatrywani w prasę polską z kraju zaś polskie organizacje demokratyczne, działające na terenie Wielkiej Brytanii będą miały do nich swobodny dostęp.

8) Szkolący się będą mieli zapewniony swobodny dostęp do przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych Rządu polskiego bez wszelkiej dyskryminacji z tego powodu.

W stosunku do tych, którzy po ukończeniu przeszkolenia w ramach instytucji odpowiadających postulatom punktu 2, powrócić nie zechcą, lub też do tych, którzy natychmiast po demobilizacji mają możność osiedlenia się w życiu cywilnym, a dopełnią obowiązku rejestracji w polskich konsulatach, rząd mój gotów będzie udzielić wszelkich ułatwień emigracyjnych, otoczyć ich opieką konsularną w ramach zawartych umów konsularnych i przewidzianą w prawodawstwie polskim, zapewnić im łączność z krajem, a gdy zdecydują się na powrót do kraju, udzieli im wszelkich ułatwień.

4) W sprawie terminu i sposobu demobilizacji i repatriacji rząd mój w całej rozciągłości podtrzymuje swe stanowisko wyrażone w nocie poprzedniej z dnia 4 czerwca 1946 r., nr. 198/54.

Korzystam z okazji aby ponownie zapewnić pana o moim niezmiennym szacunku.

Warszawa, dnia 8 sierpnia 1946 r.«

Misja brytyjska w Grecji

PARYŻ (PAP) Ag. France Presse donosi z Londynu, że koła urzędowe uważają za możliwe dalsze pozostanie w Grecji misji brytyjskiej, czuwającej w przedwstępnych pracach w ustalaniu list wyborczych.

Porwanie dziennikarza w Grecji

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje informacje z Aten o porwaniu jednego z najwybitniejszych dziennikarzy greckich, redaktora politycznego demokratycznej gazety „Rizospastis" Kostasa Widalisa przez najemników [illegible]

Czy to możliwe?

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Waszyngtonu, że admirał Blandy, który prowadził doświadczenia w atolu Bikini, po powrocie do Waszyngtonu oświadczył prasie, że doświadczenie dostarczyło cennych wiadomości.

Admirał Blandy dodał, że ma nadzieję na zniszczenie bomby atomowej.

Nie będzie obserwatorów

LONDYN (BBC). Jak donoszą z Aten, Rząd Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych odmówiły wysłania swoich obserwatorów na mające się odbyć referendum w sprawie monarchii. Odmowa została umotywowana tym, że rząd grecki zbyt późno wystosował zaproszenie, zawierające propozycję przysłania obserwatorów.

Znowu referendum we Francji

LONDYN (BBC) W dniu wczorajszym Konstytuanta Francuska zakończyła ostatecznie debatę nad sprawą Nowej Konstytucji. W najbliższych dniach ogłoszone zostanie we Francji Referendum, w którym naród francuski będzie miał możność wyrazić swoje zdanie o nowym projekcie konstytucji. Projekt ten przewiduje znaczne wzmocnienie władzy prezydenta.

Ginie alfabet gotycki

Znany na całym świecie wielki dziennik szwajcarski „Neue Zuericher Zeitung", który drukowany był dotychczas gotykiem, przeszedł od 1 sierpnia b. r. na alfabet łaciński. Dziennik ten zachowywał dotychczas gotyk ze względu na tradycję, a porzucił go obecnie — jak wyjaśnia oświadczenie redakcji — głównie dlatego, że posiadany zapas czcionek jest już poważnie zniszczony, a po klęsce Niemiec nie ma gdzie nabyć gotyckich czcionek.

Rząd W. Brytanii ustosunkowany przychylnie do noty polskiej

LONDYN (BBC) Rzecznik Ministerstwa spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii oświadczył w dniu wczoraj-szym, że Rząd Wielkiej Brytanii ustosunkował się przychylnie do noty nadesłanej mu przez rząd polski. Jednym z ważniejszych punktów, na który zwraca uwagę Wielka Brytania jest oświadczenie rządu polskiego, mówiące, że Polacy, którzy pozostaną poza granicami Państwa Polskiego nie zostaną pozbawieni obywatelstwa, jeśli nie będą wcieleni do żadnych jednostek wojskowych.

Rząd Wielkiej Brytanii docenia w pełni wysiłek Rządu Polskiego dążący do uregulowania spraw obywateli polskich pozostających poza granicami państwa.

Rząd Wielkiej Brytanii stwierdza, że tak konstruktywne stanowisko jakie zajął Rząd Polski przyczyni się niewątpliwie do ostatecznego rozwiązania problemu emigracji polskiej na zachodzie.

W oczekiwaniu na notę brytyjską

PARYŻ (PAP) Agencja France Presse donosi z Londynu, że poglądy rządu brytyjskiego w sprawie rewizji konwencji z Montreaux, są zawarte w nocie przygotowywanej w obecnej chwili przez ministerstwo Spraw Zagranicznych, która to nota zostanie doręczona rządowi radzieckiemu w ciągu najbliższych dni.

Kopia tej noty zostanie jednocześnie doręczona rządowi tureckiemu. Wydaje się, że w ciągu dni ostatnich ministerstwo spraw zagranicznych zmieniło poglądy w sprawie wyżej wymienionego traktatu. Wkrótce po złożeniu noty radzieckiej rządowi tureckiemu, koła urzędowe ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczyły, że nie poczynią żadnych kroków w tej sprawie i że inicjatywa należy do ZSRR i Turcji.

W kilka dni później ministerstwo doniosło, że rząd brytyjski prześle notę Turcji i prawdopodobnie Związkowi Radzieckiemu.

Nowi członkowie ONZ

LONDYN (BBC). Na posiedzeniu Specjalnej Komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych omawiano wczoraj kwestię przyjęcia do ONZ Szwecji, Islandii i Afganistanu. Przedstawiciel Polski wyraził swoją zgodę na przyjęcie wszystkich trzech wyżej wymienionych państw. Przedstawiciel Związku Radzieckiego natomiast nie powziął jeszcze decyzji odnośnie przyjęcia Islandii.

Kontrola przemysłu w Anglii

LONDYN (BBC). W wyniku decyzji powziętej w Izbie Gmin zostało powołane do życia w Wielkiej Brytanii Specjalne Biuro Generalnej Kontroli i Zaopatrzenia Przemysłu Stalowego i Żelaznego.

Alvarez del Vayo

Sprawa Hiszpanii dojrzewa

„Prawdopodobnie poleje się wiele krwi"

Socalistyczna Agencja Prasowa zamieszcza artykuł wybitnego działacza republikańskiej Hiszpanii Alvarez del Vayo.

Wbrew logicznemu rozumowaniu i wszelkim oczekiwaniom potrafił Franco wzmocnić w chwili obecnej faszystowski reżim w Hiszpanii. Po moim przybyciu do Europy, rozmawiałem z wielu osobami, które opuściły Hiszpanię.

Wszyscy potwierdzają ten fakt. — Trudno jest hiszpańskiemu republikaninowi przyznać się do obecnie panujących stosunków w Hiszponii. Mimo to ten stan rzeczy nas nie zaskoczył i żadna siła nie może osłabić naszego postanowienia, obalenia Franco.

Prawdopodobnie przeleje się wiele krwi, ale odpowiedzialność za nią ponoszą ci, którzy popierają Franco z zagranicy. Niedawno jeszcze można było obalić hiszpańskiego dyktatora przy użyciu minimum sił i przelewu krwi i w przeciągu roku uzdrowić republikę. Franco zostanie też złamany ale będzie to obecnie wielokrotnie więcej kosztowało, a wolna Hiszpania będzie kompromitującym dowodem nieudolnej polityki Wielkiej Brytanii i Ameryki. Pewien korespondent »Times'a« napisał niedawno, że anglo-saski prestiż nigdy jeszcze w Hiszpanii nie osiągnął tak niskiego poziomu, jak obecnie. Hiszpanie wiedzą, że dzisiaj byliby już wyzwoleni, gdyby stanowisko Ameryki i Anglii było inne.

WYCZEKUJĄCA POLITYKA ANGLII

W czasie mego pobytu w Ameryce stwierdziłem, że amerykańska polityka w stosunku do Hiszpanii dziś, zarówno jak podczas domowej wojny hiszpańskiej depcze śladami Wielkiej Brytanii. W Londynie zamierzałem zbadać przyczyny prowadzenia takiej polityki, mimo że właściwie rząd robotniczy ma władzę w Anglii. Chciałem znaleźć klucz do rozwiązania zagadnienia hiszpańskiego.

Powziąłem postanowienie, problem ten w możliwie obiektywny sposób przestudiować i stwierdziłem że pertraktacje Bevina nie przyniosą wyzwolenia dla hiszpańskiego narodu. Hiszpanie nie mogą doczekać dnia, kiedy zmieni się linia polityki zagranicznej Partii Pracy. Republikańscy Hiszpanie są dokładnie poinformowani o toczącej się walce w samym parlamencie, której celem jest zmiana oficjalnego ustosunkowania się Wielkiej Brytanii do Hiszpanii. Grupa tych zwolenników jest jednak jeszcze za mała, by mogła mieć bezpośrednie powodzenie.

Faktem jest, że Anglia w Hiszpanii przez 5 miesięcy popierała ruch monarchistyczny. Dzisiaj idea stworzenia monarchii w Hiszpanii została odrzucona przez cały świat z wyjątkiem zwolenników księcia de Alba, którzy jednakowoż nie posiadają żadnego wpływu na rząd angielski. Część Anglików doszło do przekonania, że w Hiszpanii niema praktycznych możliwości dla żadnej monarchii. Inni nie znajdują godnego pretendenta dla tej misji. Do »Grupy Szwajcarskiej« należą radcowie, otaczający Don Juana w Lausannie oraz były ambasador na dworze St. James inteligentny Lopez Olivan, który uzyskał poparcie pewnych »Cercles«. — Stracili oni jednak wpływ na kandydata do tronu, umożliwiający im zbliżenie się do Hiszpanii. Anglicy dobrze wiedzą, że mogą oni sprowokować wybuch nowej wojny.

STANOWISKO KLERU

Don Juan jest nielubiany przez naród. Fakt ten oraz wrogie nastawienie katolickiego kościoła przekonało Wielką Brytanię, że popieranie ruchu monarchistycznego nie przyniesie żadnego pożytku. Hiszpański ustrój hierarchistyczny kroczy ślepo po linii, nakreślonej przez Franco. Według oświadczenia arcybiskupa Granady, kardynała Parvado Y Garcia, Rada Bezpieczeństwa zainteresowała się jakoby istnieniem międzynarodowej organizacji zamierzającej do obalenia obecnego reżimu przez obalenie hiszpańskiego katolicyzmu. Również kler łacińsko-amerykański przychodzi Franco z pomocą. Noblesse oblige — wysłano swego czasu hiszpańskich duchownych do Buenos Aires dla robienia propagandy reżimowi Perona i dla roboty przeciw USA; a teraz przybywają do Madrytu argentyńscy duchowni, aby się za tę grzeczność zrewanżować. Z tych między innymi powodów zrezygnowała Anglia z restauracji monarchii.

Anglia flirtowała przed tym z pewnymi hiszpańskimi generałami, których nazwiska chciałbym w tym miejscu przemilczeć. Flirt trwa dalej, ale jestem pewny, że z tego nic nie wyjdzie. Nikt w Londynie niema zaufania do generałów, nawet dla tego rodzaju prowizorycznego rozwiązania sprawy hiszpańskiej. Zwolennicy brytyjskiej polityki żywią obawy, że po obaleniu reżimu Franca, republika dostanie się pod władzę komunistów i będzie kontrolowana przez Moskwę. Ta obawa możliwej infiltracji ze strony Związku Radzieckiego ogarnęła niejróżnorodniejsze ugrupowania.

NIEUZASADNIONE OBAWY

Z tych też względów poruszono sprawę Hiszpanii na konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych. Wszystkie niepowodzenia w pertraktacjach o uzyskanie porozumienia z Związkiem Radzieckim, wzmacniają negatywnie do tego ustosunkowane ugrupowania. Chodzi tym kołom brytyjskim o to, aby nie udało się Z. S. R. R. osiągnąć bezpośrednio wpływów na półwyspie Pirenejskim z chwilą utworzenia republiki hiszpańskiej. Oczywiście trudno jest ministrowi Partii Pracy dla której powrót demokracji w Hiszpanii jest jedną z najważniejszych spraw powiedzieć: »jesteśmy gotowi poświęcić hiszpański naród dla zabezpieczenia Imperium«.

W oficjalnych dyskusjach i nawet prywatnie mówi on tymi słowy:

»Wskażcie mi środek, za pomocą którego można zaprowadzić w Hiszpanii demokratyczny reżim bez wojny domowej?

Jest przekonany, że zmiana polityki może doprowadzić do konfliktu w Hiszpanii.

Twierdzenie, według którego hiszpańska republika przejdzie pod władzę komunistów, nie ma żadnych podstaw. W Hiszpanii zawsze Partia Socjalistyczna była ośrodkiem wszystkich sił demokratycznych. Oprócz tego istnieją silne związki zawodowe w których partie komunistyczne nie prowadzą bynajmniej hegemonii.

Nic nie wskazuje na to, by polityka Wielkiej Brytanii uległa w najbliższej przyszłości jakiejkolwiek zmianie. Zastępcy Wielkiej Brytanii w Radzie Bezpieczeństwa godzą się na wszelkie rezolucje, które, podobnie jak w San Francisko albo Poczdamie żądają tylko zwykłego moralnego potępienia hiszpańskiego faszyzmu.

Czy zgromadzenie ONZ odbędzie się 23 września?

NOWY JORK (PAP). Rozeszły się tu ogłoski, jakoby zastępca sekretarza generalnego ONZ, Sobolew odleciał do Paryża, aby ostatecznie ustalić, czy otwarcie zgromadzenia generalnego nastąpi, jak to było przewidziane, 23 września, czy też ma być odłożone.

Oficjalnej wiadomości o rzekomej podróży Sobolewa nie ma, jednakże w kołach ONZ dopuszcza się możliwość odroczenia sesji, pomimo starań Trygve Lie, aby odbyła się ona w zapowiedzainym terminie.

Decyzja zależy od ministrów spraw zagranicznych „Wielkiej Czwórki". Powzięcie decyzji oczekiwane jest w bieżącym tygodniu.

Kongres studentów w Pradze

PRAGA (PAP) W niedzielę dnia 18 bm. nastąpiło o godz. 10 rano uroczyste otwarcie 2-go światowego Kongresu Studentów w Pradze.

W akcie otwarcia wzięli udział członkowie rządu czechosłowackiego z premierem Gottwaldem na czele, członkowie praskiego korpusu dyplomatycznego oraz delegacje młodzieżowe narodów, biorących udział w kongresie. Kongres zagaił delegat Anglii Tom Hadden poczym w imieniu rządu powitał uczestników premier Gottwald, podkreślając rolę młodzieży całego świata w dziele odbudowy pokoju.

Po przemówieniach delegatów — Czechosłowacji, Indii, Francji, Skandynawii, Chin; Jugosławii, Anglii, Stanów Zjednoczonych oraz Związku Radzieckiego, zabrał głos delegat młodzieży demokratycznej Hiszpanii Arturo Adebez, wzywając młodzież wszystkich narodów na pomoc ludowi hiszpańskiemu walczącemu od 10 lat o swoje demokratyczne prawa, z faszystowskim reżimem gen. Franco. Przemówienie przedstawiciela młodzieży hiszpańskiej powitane zostało przez uczestników kongresu burzą oklasków, podobnie jak i przemówienie delegata Światowego Związku Młodzieży Demokratycznej.

Na kongres nie przybyli dotychczas delegaci Grecji i Egiptu ze względu na trudności walutowe i paszportowe.

Watykan dba o Niemców

Korespondenci zagraniczni donoszą, że Watykan zwrócił się za pośrednictwem organizacji Caritas do władz wojskowych w brytyjskiej strefie okupacyjnej z zapytaniem, czy może wysłać wagon sanitarny w celu transportowania chorych Niemców, przesiedlanych z ziem polskich do brytyjskiej strefy okupacyjnej.

W odpowiedzi na to władze wojskowe zapytały, jaki będzie skład służby sanitarnej i czy wagon będzie również transportował w powrotnej drodze do Polski chorych Polaków.

Dotychczas Watykan jeszcze nie dał żadnej odpowiedzi. Chorzy Polacy w brytyjskiej strefie okupacyjnej czekają na nią z niecierpliwością.

I my też.

Wierność angielska

Jeśli Anglik chce wyjechać za granicę, musi uprzednio uzyskać pisemne zezwolenie swojej żony. Inaczej nie otrzyma zagranicznego paszportu.

To nowe rozporządzenie obowiązuje we wszystkich biurach paszportowych na całym terenie Anglii. Ma ono na celu zaradzić epidemii dezercji mężów od swych prawowitych żon. W ostatnich czasach stwierdzono, że tysiące Anglików przeważnie byłych wojskowych, zamierza powrócić do swoich przyjaciółek w Niemczech, Włoszech, Francji i Belgii ku oburzeniu żon.

Niemniejsze jest oburzenie Bogu ducha winnego komiwojażera, któremu własna żona przestała wierzyć.

Wojowniczy staruszek

Niewątpliwie Włochy pozbyły się dzięki taktownej abdykacji Wiktora Emanuela — jednego z najbardziej wojowniczych staruszków naszej epoki.

Wiktor Emanuel ma na swym koncie — następujące wypowiedzenia wojny:

Rok 1911 — Turcji,
— 1915 — Austro-Węgrom,
— 1915 — Niemcom,
— 1936 — Abisynii,
— 1940 — Francji,
— 1940 — Anglii,
— 1940 — Grecji,
— 1941 — Jugosławii,
— 1941 — Zw. Radzieckiemu
— 1942 — Stanom Zjednoczonym,
— 1945 — Japonii.

Statystyka ta nie obejmuje wojny prowadzonej przeciwko Albanii i Hiszpanii republikańskiej, które były wojnami bez wypowiedzenia. Wiktor Emanuel ma na swym koncie dwa przymierza z Niemcami — i 2 wypowiedzenia wojny byłemu sprzymierzeńcowi... Komu teraz wypowie wojnę, siedząc za piecem u króla Faruka? Chyba... Włochom!

Spółdzielczość - samorządem gospodarczym

Z działań wojennych i hitlerowskiej okupacji, duszącej życie gospodarcze na naszych ziemiach — spółdzielczość wyszła jednak obronną ręką i stała się siłą rozwojową dla życia gospodarczego mas ekonomicznie słabych. Dzisiaj spółdzielczość jest na ustach niemal wszystkich, a szerokie masy wiążą z nią wielkie nadzieje. Lecz mimo iż dociera ona już do wszystkich prawie zakamarków życia gospodarczego i społecznego naszego państwa, stosunkowo niewielu zdaje sobie sprawę z istoty tego ruchu i roli jaką winien on odegrać w państwie o ludowo-demokratycznym ustroju.

Ten ruch spółdzielczy, którego polegowania się jesteśmy świadkami, opiera się na starej jak świat, zasadzie współdziałania. Zamiast rywalizujących ze sobą przedsiębiorstw, których działalność nastawiona jest na zysk jednostek, powstaje spółdzielczy system gospodarczy, którego więzią i formą pracy jest właśnie współdziałanie, a celem — zaspakajanie potrzeb społeczeństwa.

Poprzez swoje organizacje dobrowolne, oparte na świadomości członków, spółdzielczość tworzy z biernej, gospodarczo niezaradnej masy, świadomą zorganizowaną rzeszę czynnych członków organizmu społecznego i gospodarczego Państwa. Zarazem wprowadza w te masy żywy i świadomy stosunek do zagadnień życiowych — nie tylko materialnych — kształcąc tym sposobem charaktery, wolę i umysłowość jednostek.

Spółdzielnia jest samorządną organizacją użytkowników, dla której ludzie i ich potrzeby są podstawą działalności, a kapitał i zyski grają rolę drugorzędną, pomocniczą. Poprzez własne przedsiębiorstwa spółdzielczość dąży do podniesienia dobrobytu, kultury i zaspakajania potrzeb członków.

Spółdzielnie w Polsce są członkami »Społem«, Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. w Warszawie. Związek ten jest spółdzielnią i działa na terenie całej Polski za pośrednictwem swoich Okręgów wojewódzkich i Oddziałów powiatowych. Budowa organizacyjna tej instytucji oparta jest na *samorządzie spółdzielczym*.

Podstawową formą samorządu spółdzielczego Związku »Społem« są corocznie zwoływane przez Zarząd »Społem« oddziałowe zgromadzenia spółdzielni, w których uczestniczą przedstawiciele wszystkich spółdzielni związkowych. *Zgromadzenie oddziałowe* rozpatruje i omawia sprawozdanie i bilans »Społem« za rok ubiegły oraz plan pracy i budżet, wybiera członków Rady Oddziałowej i powołuje delegatów na Okręgowe Zgromadzenie Delegatów.

Rada Oddziałowa powołana z pośród przedstawicieli spółdzielni, jest stałym organem samorządu spółdzielczego w powiecie. Jest ona niejako gospodarczą radą spółdzielni i organem kontroli społecznej nad miejscowymi placówkami »Społem«.

Podobny ustrój posiadają Okręgi »Społem«. Okręgowe Zgromadzenie Delegatów zwoływane są przez Zarząd »Społem« co roku; rozpatrują one sprawozdania, bilanse, plany pracy i budżety »Społem«, a poza tym wybierają członków *Rad Okręgowych*, spełniających dla Okręgów podobne funkcje jak Rady Oddziałowe. Wreszcie zjazd okręgowy powołuje delegatów na *Główny Zjazd Delegatów*, który jest najwyższą władzą Związku. Główny Zjazd Delegatów zatwierdza sprawozdania, bilans, budżet i plan pracy Związku, wybiera i odwołuje Radę nadzorczą Związku, która jest organem kontroli społecznej dla całego Związku. *Rada Nadzorcza* powołuje i odwołuje *członków Zarządu* »Społem«, który kieruje pracą Związku. Swoje uprawnienia i obowiązki statutowe dzieli on między prezydium, prezesa oraz członków Zarządu stojących na czele poszczególnych Wydziałów.

Wszystkie spółdzielnie i Związek Gospodarczy R. P. »Społem« należą do Związku Rewizyjnego »Spółdzielni R. P.«, który przez swoich lustratorów przeprowadza rewizję rachunkowości i polityki gospodarczej spółdzielni i »Społem«.

Jak widzimy z powyższego, ruch spółdzielczy wypracowuje formy organizacyjne wynikające z potrzeb swych członków, które stanowią zarazem *formy samorządu gospodarczego* opartego na czynniku wzajemnej pomocy. W swym rozwoju zmierza on do wychowania — przez swoją praktykę pracy codziennej — nowego, uspołecznionego człowieka. — Zmierza do przebudowy dotychczasowego, na nieokiełzanej wolnej konkurencji opartego ustroju społeczno-gospodarczego na ustrój inny, w którym wolna konkurencja zostanie ostatecznie zastąpiona przez współdziałanie na zasadach wolności, równości, braterstwa i sprawiedliwości społecznej. (Z-a St.)

Rokowania handlowe polsko-islandzkie?

WARSZAWA (PAP) Do Warszawy przybył p. Arsaci Sigurdsson, delegat islandzkiego min. przemysłu, celem nawiązania wstępnych rozmów na temat wzajemnych stosunków handlowych polsko-islandzkich.

W dniu 16 bm. p. Sigurdsson przyjęty został przez ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr. Stefana Jędrychowskiego.

Rozmowy handlowe rozpoczną się w tym tygodniu na terenie ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego w których ze strony polskiej weźmie udział wicedyrektor departamentu ob. Rękawek, w charakterze przewodniczącego polskiej delegacji.

Związki Zawodowe a Izby Rzemieślnicze

O płaszczyznę współpracy

W miarę umacniania się więzów organizacyjnych zarówno robotniczych Związków Zawodowych jak i Izb Rzemieślniczych coraz wyraźniej ujawnia się konieczność współpracy pomiędzy tymi pokrewnymi instytucjami. Dopóki Izby Rzemieślnicze, jak to miało miejsce w okresie rządów endecji i sanacji, były wielokrotnie ekspozyturami stronnictw politycznych i często narzędziem partyjnej roboty, a Związki Zawodowe rozpadały się na odłamy ideologiczne i były terenem rozrywek stronnictw, trudno było myśleć odnośnym czynnikom o współpracy. Ale dziś, gdy nasze gospodarstwo społeczne zostało wyzwolone z więzów kapitalistycznej gospodarki, gdy upowszechnione poprzez organizacje cechów Izby Rzemieślnicze i ujednolicone związki zawodowe robotnicze mogą spokojnie działać na właściwych sobie terenach pracy, nic, poza jakimś tradycyjnym uprzedzeniem, nie stoi na przeszkodzie, aby te masowe organizacje ludzi pracy rozwiązywały wspólne im problemy.

Linia graniczna pomiędzy rzemieślnikami a kwalifikowanymi robotnikami nie jest tak ścisła: robotnik zdobywa wykształcenie rzemieślnicze, należy do cechu a następnie obejmuje często pracę w przemyśle czy w innej dziedzinie gospodarki. Zainteresowania zawodowe zbliżają kwalifikowanego robotnika przemysłowego do właściciela warsztatu rzemieślniczego tego samego zawodu. Szkolenie młodocianych, dokształcanie majsterskie, przemiany w strukturze zawodów rzemieślniczych na skutek postępu technicznego (mechanizacji) i w związku z tym konieczność zmiany specjalności zawodowej, oto przykłady wspólnych zainteresowań. A poza tym rzemiosło interesuje się ostatnio coraz więcej spółdzielczością, ubezpieczeniami społecznymi, dziedzinami, które w życiu robotniczym już od dawna odgrywają dużą rolę. Nie brak płaszczyzny współpracy przy dobrej woli i uznania płynącego z niej pożytku.

Społeczeństwo kapitalistyczne było społeczeństwem rozbitym na zwalczające się klasy; złamanie potęgi kapitalistów stworzyło nową sytuację, w której może być urzeczywistniona socjalna jedność narodu. W tym właśnie duchu toczyły się obrady Ogólnopolskiego Kongresu Rzemiosła w Bydgoszczy w lipcu br. Przewodniczący Kongresu prezes Sadłowski oświadczył wyraźnie, że „rzemiosło czuje się silnie związane z klasami pracującymi. Każdy rzemieślnik najpierw był uczniem, potem jako czeladnik najemnym pracownikiem, aby w końcu, nie dzięki kapitałowi, ale pracą własnych rąk, dobić się do samoistności gospodarczej". Przeciętna wartość kapitałowa warsztatu rzemieślniczego w Polsce przed rokiem 1939 wynosiła zaledwie około zł 1.80. Cyfra ta — podkreślił na Kongresie przewodniczący — najdobitniej rozwiewa niesłuszne twierdzenia, jakoby rzemieślnik reprezentował kapitalistę. Dobrze się stało, że ta antykapitalistyczna postawa świata rzemieślniczego została wyraźnie i oficjalnie ustalona, stwarza to bowiem silniejszą podstawę dla współdziałania obu grup społeczno - gospodarczych: robotników i rzemieślników.

Przechodząc do bardziej konkretnego ujęcia sprawy, należałoby dążyć do tego, ażeby Instytuty Rzemieślniczo - Naukowe, których sieć coraz bardziej się rozbudowuje w kraju, znalazły poparcie w związkach zawodowych. Ubezpieczalnie społeczne, w których samorządzie mają decydujący głos przedstawiciele robotników, powinny starać się pozyskać na członków również i samodzielnych rzemieślników, stwarzając odpowiednie dla nich formy organizacyjne. Nad uczniami terminatorami i robotnikami młodocianymi powinna roztoczyć opiekę jakaś wspólna organizacja cechów i związków zawodowych, ponieważ obie strony są zainteresowane w uporządkowaniu skomplikowanego zagadnienia pracy i szkolenia młodocianych bez względu na to, czy młody robotnik pracuje w warsztacie rzemieślnika czy w hali fabrycznej. Tak w konkretnej i pożytecznej współpracy mogą powoli ustępować animozje i niechęci, które stanowią przeszkodę w budowaniu demokracji świata pracy: robotniczej, chłopskiej, inteligenckiej i rzemieślniczej.

ARTUR BARDACH

Życie Związkowe

PIELĘGNIARKI FABRYCZNE W POLSCE

Dla pielęgniarek fabrycznych w Polsce był rok 1924 datą przełomową. Dzięki wysiłkom Haliny Krahelskiej, zamęczonej przez Gestapo, autorki wielu rozpraw socjologicznych o zagadnieniach pracy kobiet i młodocianych, a zarazem głównej inspektorki pracy i działaczki socjalistycznej, wydana została wówczas ustawa o ochronie macierzyństwa kobiety pracującej zarobkowo, która poraz pierwszy w Polsce przyznała kobiecie pracującej zawodowo należne jej prawo. Artykuł 15 wspomnianej ustawy wprowadził przymus utrzymania przez fabrykę żłobka dla niemowląt. Lecz dopiero w 4 lata później, bo w r. 1928, uruchomiono pierwszy w kraju żłobek fabryczny. Tak silny bowiem był opór przedsiębiorców. Do wojny tj. do 1939 r. zorganizowano 94 przyfabryczne placówki zdrowia a więc żłóbki, stacje opieki nad matką i dzieckiem z kuchniami mlecznymi, dziecińce i przedszkole.

Praca pielęgniarki fabrycznej dzieli się na kilka działów, na pracę w żłóbku fabrycznym, w ambulatorium, w przedszkolu, mieszczącym się na terenie fabryki i na pracę higienistki fabrycznej.

Powinno być ambicją Rady Zakładowej każdej fabryki w Polsce, ażeby były w niej zatrudnione pielęgniarki fabryczne.

SŁUŻBA INFORMACYJNO-PRASOWA W ZAKŁADACH PRACY

(b) Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego zorganizował na terenie zakładów pracy i świetlic wzorową służbę informacyjno-prasową. Na terenie wszystkich zakładów pracy odbywa się w czasie przerwy obiadowej czytanie specjalnie przygotowanych komunikatów i komentarzy. — Świetlice są stale zaopatrywane w gazety. Co pewien czas odbywają się pogadanki na temat aktualnych zagadnień związkowych.

PŁACE PRACOWNIKÓW UMYSŁ. W PRZEMYŚLE SZKLARSKIM

(b) Uregulowano warunki płacy dla pracowników umysłowych w przemyśle szklarskim. Istnieją trzy grupy płac: najniższa (grupa uposażeniowa 14) wynosi 1200 zł, najwyższa (grupa uposażeniowa 0) 6400 zł miesięcznie. Uposażenie średnie od 2800 zł do 4000 zł. Dla personelu technicznego i fachowców buchalteryjnych premia miesięczna może dojść do 100 proc. poborów zasadniczych, dla pracowników administracyjnych do 75 proc. Pracownikom umysłowym przysługują te same świadczenia aprowizacyjne, jakie są przewidziane dla pracowników fizycznych.

Polsko-czechosłowackie stosunki handlowe

Organ Centralnej Rady Związków Zawodowych »Praca« zamieszcza ciekawy artykuł, w którym omawia perspektywy stosunków handlowych pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Na wstępie zaznacza, że przez pomoc bratniemu narodowi uintensywnieniem stosunków handlowych osiągniętoby również ożywienie w czechosłowackim życiu gospodarczym a ponieważ chodzi o kraje sąsiednie, koszta przewozu byłyby minimalne w porównaniu z innymi państwami.

Autor następnie wymienia artykuły, których mogłaby Polska dostarczać Czechosłowacji. Przede wszystkim jest to górnośląski węgiel kamienny i koks. Jak wiadomo, — pisze »Praca« — produkcja ostrawska jest niewystarczająca a węgiel z sąsiedniego zagłębia górnośląskiego nie byłby wcale droższy Polacy mogą dostarczać go w dowolnych ilościach

Dalej Polska produkuje więcej surowego żelaza, które mogłoby być dostarczane do dalszej przeróbki w zakładach czechosłowackich, skąd jako półfabrykaty mogłoby być znowu dostarczane Polsce, która takich półfabrykatów potrzebuje dla swej odbudowy. Dla czechosłowackiego życia gospodarczego byłoby wielce dogodnym, gdyby Czechosłowacja odbierała z Polski sól i sodę, której Czechosłowacja nie posiada, a którą drogą wymiany za cenny węgiel musi sprowadzać z Austrii i Niemiec. Przy racjonalizacji rolnictwa, Czechosłowacja potrzebować będzie większych ilości nawozów sztucznych; artykuł ten może być dostarczany przez Polskę w ilościach coraz to większych, ponieważ w roku 1948 podwoi ona swoją produkcję.

Następnie autor wymienia towary, które Polska mogłaby sprowadzać z Czechosłowacji. Są to: wagony, szyny kolejowe, lokomotywy, konstrukcje mostów. Górnośląskie huty mogłyby nawiązać współpracę z hutami witkowickiemi i dostarczać im surowego żelaza do dalszej przeróbki. Największe możliwości eksportowe do Polski ma czechosłowacki przemysł [illegible]dowy. W Polsce nie pozostała ani jedna fabryka tego rodzaju a zapotrzebowanie jest wielkie. Polska również potrzebuje ciężkich transformatorów. Wielkie możliwości nastręczają się też czechosłowackiemu przemysłowi automobilowemu i lotniczemu.

Gdybyśmy — pisze dziennik — zapewnili sobie długoterminowe dostawy, moglibyśmy rozszerzyć swoją produkcję seriową i w ten sposób mielibyśmy zapewniony zbyt na długie lata. Może moglibyśmy Polsce częściowo pomóc w budowie okrętów [illegible]ch i urządzeń portowych jak [illegible] różnymi urządzeniami kole[illegible]. Polska przez dłuższy czas [illegible] będzie mechanizacja swego [illegible]wa. Tu nastręcza się wspaniała perspektywa dla czechosłowackich fabryk traktorów i innych maszyn [illegible]lniczych. Rozpoczęliśmy produk[illegible] maszyn drukarskich; skoro tylko [illegible]dą nasze potrzeby zaspokojone — [illegible]dzie można maszyny te wywozić do Polski, gdzie zapotrzebowanie jest wielkie. Również wielkie zapotrzebowanie jest na wyroby mechaniki precyzyjnej i optyki. Z surowców których Czechosłowacja ma pod dostatkiem, Polska potrzebowałaby też większych ilości kaolinu.

Autor wyraża nadzieję, że w krótkim czasie dojdzie do nawiązania korzystnych stosunków wymiany pomiędzy przemysłem polskim a czechosłowackim, co przyczyni się do gospodarczego ożywienia obu państw

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI im. JULIUSZA SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta „Cyrulik sewilski“ opera Rossiniego.

TEATR STARY — Duża Sala — godz. 19-ta „Przygoda w locie (Ciotka z Honfleur) komedia Gavaulta.

TEATR STARY — Mała Sala — godz. 19,15 „Świt, dzień i noc“ komedia Niccodemi'ego.

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 19-ta „Cudzołożnie o 5-tej“ Hennequina i Vebera.

Repertuar KIN krakowskich

Apollo — Sztuka — film pt. HONOLULU.

Świt — film pt. ZWYCIĘSTWO W TUNISIE.

Wolność — film pt. SZPIEDZY według powieści Pojedynek

Gdańsk — film pt. MAŁY BOHATER.

Uciecha — film pt. POWRÓT O ŚWICIE.

Scala — Wanda — film pt. UWODZICIEL.

Warszawa — film pt. SZCZĘŚLIWA 13.

Początek programów: Scala: godz. 15, 17 i 19. — Apollo, Uciecha: 16, 18, 20. — Pozostałe kina: 15,30, 17.30, 19.30.

Przedsprzedaż w biurze Przedsprzedaży, Kraków, ul. Wiślna 2, od godz. 9—11.30 na dzień bieżący i od 12—14 na dzień następny

Radio

na dzień 22 sierpnia 1946 (czwartek)

Kraków. 6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna „Kiedy ranne wstają zorze“. — 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Odczytanie programu lokalnego na dzień bieżący. — 6.25 Gimnastyka poranna. 6.35 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu z Krak. Obs. Astr. 7,00 Muzyka. 7.30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.35 Koncert życzeń. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.30 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Chwila muzyki. 11.45 Pogadanka wychowawcza. 11.57 Sygnał czasu z Krak. Obs. Astr. 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Dziennik poł. 12.35 Transmisja programu ogólnopolskiego z Łodzi. 14.50 Chwila muzyki. 15.00 Sonety Mickiewicza. 15.15 Muzyka kameralna w wyk. Trio Rozgłośni Krakowskiej. Wykonawcy N. Stokowska (skrzypce), Jerzy Przystał (wiolonczela), A. Muller (fortepian). 15.40 Aud. Ludwiki Gramatyki-Gołkowej pt. „Pomoc bliźniemu to nie zasługa lecz obowiązek“. 15.50 Chwila muzyki z płyt. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Arie i pieśni w wyk. A. Majaka. 16.55 „Ksawery Dunikowski“ wywiad z prof. Dunikowskim w jego pracowni, przeprowadzi Stefan Flukowski i Helena Wielowieyska. 17.10 „Mozaika muzyczna“. (H. Michalska i M. Milecki (piosenki). Stefan Rachoń (skrzypce), Chór Czejanda i Władysław Szpilman (fortepian). 17.50 Odbudowujemy Warszawę. 17.55 „Zefwista radia“. 18.00 Kącik świetlicowy. 18.10 „Tłumaczenie i tłumaczeni poeci rosyjscy“ — odczyt dr J. Dobrowolskiego o nowoczesnej poezji rosyjskiej ilustrowany recytacjami wierszy. 18.30 Recital skrzypcowy Stefana Hermana. 19.00 Nauka przy głośniku. 19.30 „Romantyczny Schumann“ — audycja słown. w oprac. K. Stromengera. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 „Nasze pieśni“ — w wyk. Zofii Mazowskiej. 20.45 Słuchowisko 21.00 Odczyt dr Paterna pt. „Uczmy się odczuwać piękno“. 21.10 Parodie murzyńskich melodii jazzowych w wyk. Z. Miltona i Zdz. Gadomskiego. 21.25 Wł. Rodzie... powieści pt. „Jestem ... wolna“ z tomów III Wyprawy Krzyżowej. 21.45 Rozmaitości. 21.50 Odczytanie programu lokalnego na dzień następny. 22.00 „Pokrzywy nad Bdą“. 22.55 Koncert Orkiestry Tanecznej PR pod dyrekcją J. Cajmera. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Hymn i zakończenie programu.

W trosce o nową inteligencję polską

W niedzielę zakończyła się Ogólno-Krajowa Konferencja w sprawie kursów przygotowawczych na wyższe uczelnie, zorganizowana przez Towarzystwo Przygotowawcze Kursów Uniwersyteckich.

W wyniku dwudniowych obrad ustalono m. in. prowadzić kursy przygotowawcze jeszcze w ciągu 2 do 3 lat. Następny kurs rozpocznie się 7 stycznia i będzie trwał do września r. p. Przed każdorazowym rozpoczęciem kursu przygotowawczego kandydaci przejdą 3 tygodniowy kurs selekcyjny.

Nad kursantami będą w dalszym ciągu czuwać w okresie ich studiów organizacje młodzieżowe, udzielając pomocy naukowej i materialnej.

Uczestnicy konferencji, wśród których byli również przedstawiciele kierownictwa kursów, stwierdzili b. pozytywne rezultaty praktyczne pierwszego kursu.

Z pośród ponad dwóch tysięcy słuchaczy 9 kursów na terenie kraju, część już we wrześniu br. będzie zdawać w Warszawie i Łodzi egzaminy przed komisją weryfikacyjno-kwalifikacyjną. Reszta słuchaczów przystąpi do egzaminu w grudniu br. Przewiduje się pozytywny wynik egzaminów w 70% słuchaczy.

Podwyżka uposażeń pocztowych

Zarządzeniem Min. P. i T. uposażenia pracowników pocztowych mają być zrównane z uposażeniami urzędników państwowych. Zarządzenie to zmierza do poprawy bytu urzędników i ma być w pełni przeprowadzone do 31. XII. br. Wydatkowano na ten cel 280 milj. złotych. Suma ta znajdzie pokrycie częściowo w podwyżce taryfy pocztowo-telekomunikacyjnej, wchodzącej w życie z dniem 1. IX. 1946 r.

W podwyżkę tę wchodzi włączenie dodatku gospodarczego do uposażenia zasadniczego przy zastosowaniu minimum 1.200 zł. w najniższej grupie uposażeniowej, oraz nieznacznych wyrównań w grupach od XI do VII włącznie, a to o 50 zł. w grupie VII o 100 zł., w grupie VIII o 200 zł., w grupie IX—XI włącznie. (a).

Opóźnienie dostaw pocztowych z Ameryki

Weszło w zwyczaj narzekanie na niesprawność działania Poczty Polskiej. Podanie kilku wymownych przykładów z działania poczty w Ameryce pozwoli nam wyrobić sobie zdanie o sprawność tamtejszych urzędów.

Oto kilka kwiatków: wory zawierające listy o wadze 119 kg odeszły do Polski z New Jorku w dniu 15. IV. 46 r. nadeszły do Polski w dniu ... lipca br. W tymże Nowym Jorku listy odprawione do Polski w czasie od 11 maja do 31 maja br. o łącznej wadze 144 kg nadeszły do Polski ... lipca br.

Listy odprawione z Rio de Janeiro (Brazylia) w dniu 15. VI. 1946 r. nadeszły do Polski 15 lipca br. — ... takich można mnożyć ... końca. (a).

Rewindykacja taboru rybackiego z Niemiec

Zostaliśmy zawiadomieni, że polska ekipa rybacka, delegowana przez Generalny Inspektorat Rybołówstwa Morskiego do brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec, celem rewindykacji taboru rybackiego, wywiezionego w czasie wojny przez Niemcy, odebrała 12 kutrów rybackich w Kielu. Powrót ich spodziewany jest około 25 b. m. do portu Gdynia. Jest nadzieja, że 3 dalsze kutry rybackie, ...dujące się we Flensbergu, zostaną również wkrótce przejęte.

Sprzedaż produkcji przemysłu spożywczego

Produkcja państwowych fabryk przemysłu spożywczego jest sprzedawana na rynku krajowym po cenach komercyjnych. Rozprowadzeniem tej produkcji zajmuje się Państwowa Centrala Handlowa ze wszystkimi jej oddziałami i agenturami oraz własne centrale sprzedaży poszczególnych zjednoczeń branżowych. Centrale takie posiada już pięć zjednoczeń, a ostatnio centralę organizuje również Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego.

Centrala Handlowa Państwowego Zjednoczenia Drożdżowego przejęła ostatnio na siebie sprzedaż całej produkcji z fabryk należących do Zjednoczenia. Dzięki tej polityce handlowej usunięte zostało wszelkie zbędne pośrednictwo między producentem i konsumentem. Ogniwem pośredniczącym jest aparat handlowy, który sprzedaje towary po ściśle skalkulowanych cenach z wyłączeniem wszelkiego wyzysku i spekulacji.

Uwaga akademicy!

Cenne dary dla polskich akademików

W niedzielę powróciła z Londynu do Warszawy delegatka polskiej młodzieży akademickiej na kongres Światowej Pomocy studentów — tow. J. Ciubowa, sekr. gen. Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.

Delegatce polskiej udało się uzyskać niezwykle cenne dary dla polskich studentów. Otrzymujemy więc pomoc żywnościową, która już po części znajduje się w Gdyni, a w drodze do Polski są książki i inne pomoce naukowe. Nadto zagwarantowano dla polskich akademików miejsca w sanatoriach szwajcarskich oraz zaproponowano pobyty wypoczynkowe w Holandii. — Załatwiono sprawę praktyk zagranicznych, a nasze akademiczki otrzymają ubrania ze Szwecji.

Te osiągnięcia zawdzięczamy w dużej mierze delegatce Międzynarodowej Służby Studenckiej, Mrs. Farley, która bawiąc przed kilku tygodniami w Polsce zobrazowała organizacji Światowej Pomocy Studentów prawdziwe warunki życia i pracy polskiej młodzieży akademickiej.

Członkowie PPS przyczynili się do wykrycia bandy „Wehrwolfu“

Władze Bezpieczeństwa aresztowały dalszych członków niemieckiej organizacji „Wehrwolf“, działającej na terenie huty „Bobrek“ koło Nowego Bytomia, o wykryciu której pisaliśmy przed kilkoma dniami. Obecnie aresztowanych zostało 7 Niemców, pracujących w hucie, na stanowiskach mechaników. Wszyscy przyznali się, że należeli do „Wehrwolfu“, a w czasie rewizji znaleziono w ich mieszkaniach ulotki w języku niemieckim, nawołujące do trzykrotnej odpowiedzi „nie“ w referendum ludowym.

Trzeba przy tym podkreślić, że do wykrycia grupy dywersyjnej przyczynili się dwaj członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej tow. Ernest Włodzimierz — szef wydziału personalnego huty „Bobrek“ oraz jego zastępca tow Jerzy Dutkiewicz. Fakty stwierdzone przez Ernesta i Dutkiewicza posłużyły władzom bezpieczeństwa do łatwiejszego wykrycia bandy dywersyjnej, która poza aktami sabotażu gromadziła na pobliskim terenie lasu Dąbrowa różnego rodzaju broń. Pracownik huty Ernest za przyczynienie się do zniszczenia komórki hitlerowskiej został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Również na Opolszczyźnie wykryta została komórka organizacyjna „Wehrwolfu“ w liczbie trzech osób które przygotowywały się do wszczęcia szerokiej akcji dywersyjnej, wciągnięcia do niej większej liczby członków. Zatrzymani posiadali broń.

Rekordowa wysyłka cementu

Barometrem wskazującym ożywienie ruchu budowlanego w Polsce, jest niewątpliwie wysyłka cementu. Przemysł cementowy zwiększa stale produkcję, jak również zwiększają się ilości cementu rozprowadzanego po kraju. Rekordową cyfrę wysyłki do ośrodków w kraju zanotował przemysł cementowy w lipcu br. — 114 957 ton. Dla porównania podajemy, że w kwietniu br ilość rozprowadzonego na rynku wewnętrznym cementu wynosiła 41.040 ton, w maju 57.892, w czerwcu 80.171.

Znaczne ilości cementu eksportuje przemysł cementowy zagranicę. Dotychczas biorąc pod uwagę minione miesiące br. najwyższa cyfra eksportu cementu, zanotowana w czerwcu br — 50.374 ton, a w lipcu 46 255 t. Trzeba przy tym podkreślić, że wzrost zapotrzebowania rynku krajowego jest pokrywany bez uszczerbku dla eksportu. Utrzymujący się na poziomie około 50 tys. ton miesięcznie eksport, świadczy o poważnej ekspansji przemysłu cementowego. Świadczy o tym choćby cyfra eksportu z okresu przedwojennego, bo w roku 1938 wynosząca 65 tys. ton miesięcznie.

Dalsze aresztowania wśród piekarzy krakowskich

W dniu wczorajszym Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, delegatura w Krakowie, zaaresztowała Zatorską Stanisławę, współwłaścicielkę piekarni Kraków-Tonie 236, za pobieranie lichwiarskich cen za chleb. Chleb po zarekwirowaniu oddano CKOS przy ul. Krowoderskiej 7. Organy MO otrzymały polecenie sprawdzania cen chleba w piekarniach i sklepach i w razie nie stosowania się do obowiązujących cen winni będą zatrzymani.

Z sądów

ZA DEZERCJĘ

Wojskowy Sąd rejonowy w Krakowie rozpatrzył sprawę Ścigaja Bronisława urodzonego 6. XII. 1925 r. w Gorenicach pow. Olkusz i skazał go na 3 lata więzienia za to, że dnia 17. II. 1946 r. w Zgorzelicach, będąc funkcjonariuszem MO wbrew swemu obowiązkowi wojskowemu opuścił swe stanowisko służbowe w Zgorzelicach Pw. Kom. MO w celu trwałego uchylenia się od obowiązku wojskowego i pozostał poza nim do dnia 26. IV. 1946 r. tj do dnia ujęcia. Czynem tym dopuścił się przestępstwa z art. 118 § 1 w związku z art. 11 § 1 KKWP. (o. d)

ZA NADUŻYCIE WŁADZY 5 LAT WIĘZIENIA

Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Chojnicach skazał na 5 lat więzienia komendanta posterunku OM w Rytlu powiatu chojnickiego Bernarda Suszka, który oskarżony był o to, że pełniąc swe funkcje, nadużywał władzy, przywłaszczając sobie szereg przedmiotów.

Skazany wniósł skargę rewizyjną do Najwyższego Sądu Wojskowego który odmówił ponownego rozpatrzenia sprawy i zatwierdził wyrok, wydany przez Sąd Rejonowy.

KATASTROFA W BRONOWICACH

Dnia 20 sierpnia o godz. 4 ej rano w Bronowicach, przy niezabezpieczonym przejeździe kolejowym 2 lokomotywy wpadły na wóz dwukonny. Woźnica Mirek Andrzej lat 40 z Krzeszowic został śmiertelnie raniony, wóz uległ rozbiciu. Dochodzenia prowadzi VII Kom. MO. (o. d)

Z BRZYTWĄ W RĘKU

Wczoraj 20 sierpnia we wczesnych godzinach rannych do mieszkania Tratkiewicza Jana przy ul. Wiślickiej wdarł się przez balkon złodziej. Zauważony przez Tratkiewicza i jego żonę rzucił się na nich z brzytwą w ręku, raniąc ciężko Tratkiewicza. Zaalarmowany V Kom. MO uchwycił bandytę, jest nim Michał Dąbrowski bez stałego zamieszkania. Tratkiewicza ciężko zranionego przewieziono do szpitala św. Łazarza. (o. d.)

Problem poweryfikacyjny

W następstwie weryfikacji i zwracania gospodarstw zweryfikowanym Opolanom powstał problem, gdzie skierować tymczasowo osiedlonych na tych gospodarstwach osadników. W odniesieniu do repatriantów, sprawa nie budzi wątpliwości- muszą oni dostać przydział innego gospodarstwa poniemieckiego na terenie Ziem Odzyskanych, lub też działki parcelacyjnej. Natomiast pewne nieporozumienia wynikały w przypadku, gdy chodziło tu o rodzinę przesiedleńców z Polski centralnej.

Zdarzało się, że miejscowe czynniki odpowiadały tym osadnikom, zapytującym, co mają teraz ze sobą zrobić — aby wracali tam, skąd przybyli. Stanowisko takie nie było oczywiście słuszne. Sprawa ta była poruszana na odprawie kierowników oddziałów powiatowych PUR-u i rozstrzygnięto, że przesiedleńcy na równi z repatriantami mają prawo do otrzymania gdzieindziej gospodarstwa poniemieckiego lub działki parcelacyjnej.

Jest to słuszne z tego jeszcze względu, że odsyłanie przesiedleńców w rodzinne strony musiałoby z natury rzeczy wywołać falę rozgoryczenia i zniechęcenia, powstrzymując odpływ elementu ludzkiego z Polski centralnej na Ziemie Odzyskane. Tymczasem ziemie te potrzebują jeszcze wielu tysięcy tęgich osadników, w Polsce centralnej zaś wiele jest jeszcze wsi przeludnionych i gospodarstw karłowatych.

KURS KREŚLARSKO - MIERNICZY

Biuro Wydziału Pomiarowego Urz. Wojewódzkiego przyjmuje wpisy na jednoroczny kurs kreślarsko-techniczno-mierniczy. Warunkiem przyjęcia: nieprzekroczony 30 rok życia co najmniej ukończona szkoła powszechna, dobry wzrok i lekkość we władaniu ołówkiem czy piórem. Przy wpisach należy przedłożyć świadectwo ukończenia szkoły, chrztu, metrykę i dowód osobisty. Kursy mają charakter publiczno - prawny. Początek wykładów od 1 września do 30 czerwca 47 r. Wykłady będą się odbywać w godzinach popołudniowych, ćwiczenia w rannych. Nauka za opłatą miesięczną. Wpisy codzień w godzinach urzędowych w Biurze Wydziału Pomiarów Urzędu Wojewódzkiego, Kraków Dietla 64. (a)

Wynik konkursu na pomnik Powstańca Śl.

Sąd konkursowy pod przewodnictwem prof. Tadeusza Dobrowolskiego docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, rozpatrywał ostatnie projekty nadesłane na konkurs pomnika powstańca na Górze św. Anny.

Za najlepszą pracę uznano projekt pomnika wykonany przez prof. Dunikowskiego przy współpracy architekta Mazczyńskiego. Ustalono jednocześnie, że w projekcie tym dokonane zostaną jednak pewne poprawki. Projekt prof. Dunikowskiego jak również dwie następne prace Wnuka i Mamota, zostały zakupione przez komitet budowy pomnika w kwocie po 50 tys. każda.

Życie górników na filmie

Wydział Kulturalno - Oświatowy przy Zarządzie Głównym CZZG projektuje opracowanie krótkometrażowego filmu, ilustrującego prócz osiągnięć i prac Związku Górników, życie i prace górników polskich.

Likwidacja nielegalnych przedsiębiorstw gastronomicznych

Wobec upływu terminu wnoszenia podań o koncesje na prowadzenie przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego przez osoby prowadzące takie przedsiębiorstwa na podstawie dotychczasowych przepisów, Ministerstwo Aprowizacji i Handlu poleciło podległym władzom, zgodnie z art. 6 dekretu z dnia 30 listopada 1945 r. (Dz. U. R. P nr 57, poz. 322), niezwłocznie rozpocząć akcję przymusowego zamykania przedsiębiorstw, które nie wystąpiły do właściwych władz o udzielenie im koncesji.

Przymusowemu zamknięciu podlegają również przedsiębiorstwa gastronomiczne, które nie uzyskały żadnych uprawnień na zasadzie dotychczasowych przepisów.

Jednocześnie rozpoczną odnośne władze akcję kontrolną przedsiębiorstw handlowych, posiadających potwierdzenie zgłoszenia na prowadzenie innych rodzajów handlu lub przemysłu, a trudniących się nielegalnie czynnościami gastronomicznymi.

Akcja ta, poparta represjami karnymi wynikającymi z obowiązujących przepisów prawa przemysłowego, względnie dekretu o koncesjonowaniu przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego ma na celu zmuszenie tych przedsiębiorców do zaniechania przez nich nielegalnego prowadzenia przemysłu gastronomicznego. Istniejące w takich przedsiębiorstwach urządzenia dla konsumcji na miejscu, jak: stoliki miejsca do siedzenia itp. będą musiały ulec natychmiastowemu zlikwidowaniu.

Wypoczynkowy dom kultury w Krynicy

Z inicjatywy Pracowników Kultury i Oświaty i przy poparciu Ministerstwa Inf. i Prop. zorganizowany został w Krynicy Odpoczynkowy Dom Kultury.

W pięknej willi „Bożydar" znalazło odpoczynek kilkuset pracowników i ich rodziny w okresie letnim. Przy Domu zorganizowano została Publiczna Wypożyczalnia Książek z biblioteką zaopatrzoną w około 3.000 tomów. natomiast odczuwa się brak czasopism oświatowych, literackich i politycznych, tymbardziej, że urządzenia Domu pozwalają na zorganizowanie czytelni, dostępnej nie tylko dla mieszkańców Domu, ale i innych pracowników, przebywających na wywczasach w Krynicy.

Brak ten na pewno zostanie niedługo uzupełniony w interesie ogólno społecznym, przez odpowiednie czynniki, opiece których podlega Dom Wypoczynkowy.

KURS POCZTOWO - TELEKOMUNIKACYJNY

W dniu 15 sierpnia br. rozpoczęły się wpisy na jednoroczny kurs pocztowo-telekomunikacyjny przy Państwowym Liceum Administracyjnym w Krakowie. Zorganizowaniem kursu zajęła się Dyrekcja Poczt i Telegrafów. Warunki przyjęcia kandydatów na kurs, który rozpocznie się 2 września br.: nieprzekroczony 25-ty rok życia, wykształcenie: mała matura lub równorzędne wykształcenie zawodowe. Nauka bezpłatna, najzdolniejsi uczniowie otrzymają stypendia. Po ukończeniu kursu praca zapewniona. Wpisy w godzinach urzędowych w sekretariacie Liceum Administracyjnego, Kraków, Kapucyńska 2. (a).

Sąd Grodzki w Krakowie
Sygn. I 1 Zg. 787/46
dnia 17 sierpnia 1946

OGŁOSZENIE

Róża Blumenfeld urodzona 1874 r. w Szczakowej córka Józefa i Salomei Blumenfeldów, właśc. realności w Krakowie, miała zginąć jako wywieziona z transportem do Bełzca w sierpniu 1942 roku.

Na wniosek Franciszki Böhm w Krakowie zarządza się postępowanie o stwierdzenie zgonu a zarazem ogłasza się wezwanie aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionej.

Sędzia Grodzki mgr Wesely Fr.

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację PPS na nazwisko Pokutyński Jan.

ODCZYT RADZIECKIEGO UCZONEGO

Odczyt dr Aleksego-Sidorowa, prof. uniwersytetu moskiewskiego, pt. „Polska i rosyjska sztuka w przeszłości" — odbędzie się w piątek dn. 23 sierpnia br. o godz. 18-ej w sali [illegible] w Krakowie. (a)

Piwo jest zbyt drogie

Piwo jest zbyt drogie i dlatego niedostępne. Takie zdanie słyszy się wśród świata pracy.

Jak wygląda w rzeczywistości rozpiętość cen piwa? Zjednoczenie Przemysłu Piwowarsko Słodowniczego, które zarządza browarami kalkuluje, zł. 23 za litr piwa jasnego a zł 31 za litr piwa słodowego loco. browar. Nie jest to cena wysoka, jeśli się uwzględni, że browary kupują na wolnym rynku jęczmień, chmiel, cukier i w ogóle wszystkie surowce i materiały pomocnicze, potrzebne dla produkcji piwa. — Z browarów wędruje piwo do hurtowników i dochodzi koszt transportu i zarobek hurtownika, co jednak, dzięki kontroli Zjednoczenia, nie podraża zbytnio ceny piwa. — Marża zarobkowa hurtownika wynosi ,według zatwierdzonego cennika, zł. 4 brutto od litra piwa bez względu na gatunek. Również koszt transportu nie jest wysoki: tak np. w Zabrzu 200 hurtowników, pobierających piwo od Zjednoczenia płaci od zł. 1 do zł. 4 od litra w zależności od odległości i ilości transportowanego piwa.

Jednak z chwilą, gdy piwo wychodzi spod kontroli Zjednoczenia i dostaje się do restauracji ceny piwa skaczą gwałtownie w górę. „Śląski Informator Przemysłowy" — organ Wydziału Przemysłowego Województwa Śląsko-Dąbrowskiego, podaje następujące obliczenie: w sklepach detalicznych piwo osiąga cenę conajmniej zł. 30 za butelkę, w restauracjach zaś, zależnie od kategorii lokalu, co najmniej zł. 20 do 30 za szklankę, co odpowiada cenie — zł. 80 do zł. 120 za litr. Mamy więc wzrost ceny ponad 100% ceny nabycia, co nie da się w żaden sposób usprawiedliwić.

Zjednoczenie zmierza, po przez akcję interwencyjną, do obniżenia ceny piwa i udostępnienia go znowu szerokim warstwom pracujących. Obecnie jest to możliwe, ponieważ wolny obrót zbożem pozwolił przemysłowi piwowarskiemu na zgromadzenie rezerwy produkcyjnej. Ale akcja ta będzie tylko wówczas skuteczna, jeśli lokale restauracyjne, w dobrze zrozumianym własnym interesie, zrezygnują z wygórowanego zarobku i na skutek tego małego obrotu na rzecz mniejszego zarobku, dającego jednak większy zysk przy zwiększonym znacznie obrocie. (b).

Czytajcie i rozpowszechniajcie „NAPRZOD"

Na fundusz prasowy

Tow. Płaz Tadeusz składa na Fundusz Prasowy zł. 200.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza" — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Tel. 509-95
[illegible] Drukarni Spół. „Wiedza" Nr. 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7, Tel. [illegible] M — 60050.